Dzień Seniora w Gębicach

GMINA CZARNKÓW

DZIEŃ SENIORA W GĘBICACH

Około 120 uczestników, mieszkańców sołectwa Gębice, skorzystało z zaproszenia Stowarzyszenia Przyjazna Wieś Gębice oraz przewodniczącego Rady Gminy Czarnków i sołtysa wsi Gębice Janusza Wielgosza, by wspólnie świętować Dzień Seniora.

Uroczystość opatrzona hasłem "Las blisko nas" miała na celu oddanie szacunku osobom w wieku 60+. Była okazją do zwrócenia uwagi na ich rolę w życiu rodzinnym, środowiskowym, społecznym i kulturalnym. Była przypomnieniem, że ludzie w dojrzałym wieku, z bagażem doświadczeń, mają dużą wiedzę i instynktowne wyczucie sytuacji. Najstarsi mieszkańcy sołectwa Gębice, Irena Staszewska i Mieczysław Salach, zostali obdarowani bukietem kwiatów.

Prowadzący Izabela Rybarczyk oraz Damian Szcześniak gorąco witali przybyłych gości: księdza proboszcza Sławomira Wasielę, wójta gminy Czarnków Bolesława Chwarścianka, skarbnika gminy Czarnków Magdalenę Mendyk, nadleśniczego Nadleśnictwa Sarbia Macieja Strawę, dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych "Nasz Dom Gębice" siostrę Wiesławę Kowalską oraz dyrektora Publicznego Przedszkola w Gębicach Marię Smal. Wójt Bolesław Chwarścianek złożył wszystkim seniorom życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności i aktywności we wszelkiego rodzaju spotkaniach i przedsięwzięciach. Z kolei organizatorzy podziękowali osobom, które przyczyniły się do zorganizowania spotkania.

Niedzielne popołudnie umiliły występy dzieci i ich rodziców z miejscowego przedszkola oraz mieszkańców Domu Pomocy Społecznej. W zaprezentowanym programie artystycznym znalazł się również koncert muzyki myśliwskiej zespołu Trębaczy Myśliwskich "Wilk" z Nadleśnictwa Sarbia, a także spektakl oparty klasycznej wersji baśni "Jaś i Małgosia", który został zaprezentowany w formie teatralno - muzycznej. Wcześniej jednak dzieci recytowały, tańczyły i grały na drewnianych pałkach. Na deser pojawili się lokalni artyści, którzy wykonali utwór "Bo do tanga trzeba dwojga". Wszyscy dali się porwać czarowi, klaskali albo potupywali nogą do taktu. Występy zebrały gromkie brawa, a organizatorzy pragną gorąco podziękować wszystkim artystom, którzy uświetnili tak niezwykłe chwile. W drugiej części na scenie zagościła kapela "Gorajskie Echa", która humorem i prawdziwym muzyczną siłą porwała do zabawy kilka pokoleń gości. W przerwie zaproszono na

pogawędkę z przekąską. Na suto zastawionych stołach znalazły się sałatki, ciepłe i zimne dania, wspaniałe ciasta, słodycze i owoce.

W trakcie spotkania omówiono projekt "Historia naszego środowiska i naszej wsi jest nam droga" zrealizowany przez Stowarzyszenie Przyjazna wieś Gębice w ramach konkursu "Nasza wieś naszą wspólną sprawą" ogłoszonego przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Celem udziału w konkursie było wydanie publikacji "Przyjazna wieś Gębice". Prezes Stowarzyszenia Jerzy Szcześniak przedstawił zebranym proces powstawania książki, a także omówił zawartość, zwracając szczególną uwagę na przedstawione tam osoby, które na przestrzeni wielu lat odegrały wielką rolę w życiu mieszkańców Gębic. Egzemplarze zostały rozdane wśród uczestników spotkania. Mieszkańcy odnajdywali tam swych bliskich oraz powracali wspomnieniami do lat z dzieciństwa. Wydawnictwo zostało przyjęte bardzo życzliwie czego dowodem były składane gratulacje.

Z prezesem Stowarzyszenia Przyjazna Wieś Gębice Jerzym Szcześniakiem o powstaniu publikacji "Przyjazna wieś Gębice" rozmawia Agnieszka Wiśniewska.

Seneka pisał ,,Każdy lud może żyć i rozwijać się tylko dotąd, dokąd zna i miłuje swoją przeszłość, ginie, gdy traci dla niej szacunek". Inne motto tego samego poety brzmi: ,,Codziennie umieramy, codziennie bowiem uszczupla się jakaś część życia".

- Do tego można dodać myśl Stanisława Jerzego Leca "Wszystko się składa na dzieje i wszystko się na nie rozkłada".

Książka zawiera bardzo wiele ciekawych informacji o Gębicach, wyposażona jest w wiele ilustracji oraz zdjęć tak współczesnych jak i archiwalnych. Jest zbiorem dokumentów związanych z historią, od polityki, przez religię, po życie codzienne. Dlaczego poleca Pan ją wszystkim, których interesuje środowisko, w którym żyjemy?

Odpowiedź znajduje się w pytaniu, choć czuję pewien niedosyt, gdyż część informacji wymaga uzupełniania. Być może po lekturze znajdą się osoby posiadające dodatkową wiedzę lub materiały, którymi zechcą się podzielić.

Kim byli Pana informatorzy?

Informatorami oczywiście były osoby dawnych roczników. Należy tu szczególnie podkreślić i uhonorować rodzinę Staszewskich: ks. Aleksego, Irenę i Lidię, ale także Jana Dreger.

Jaki okres obejmuje wydanie?

Pierwszą wzmiankę o Gębicach znalazłem z 1192 roku, opis kończy się na ubiegłym roku.

Wydawanie książki wymaga zadbania o setki detali? Jak zrodziła się myśl, by w ogóle zacząć pisać?

Wspomnienia moich teściów, z którymi mieszkałem, były dla mnie inspiracją do zaczęcia zbierania informacji. I tak naprawdę jak się wykona pierwszy krok, to się dąży do wykonania następnego i

tak dalej i dalej.

Zachował Pan od zapomnienia historie zapamiętane przez najstarszych mieszkańców, niejednokrotnie przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Tak, skorzystałem z zapisków rodziny Staszewskich i pana Pituły oraz przeprowadzałem wywiady z osobami, także tymi, które już dziś nie żyją.

Gębice należały do włości szlacheckich. Najpierw władała tu zamożna rodzina Radomskich, a później rodzina Paliszewskich.

Te wymienione przez Panią familie są ogólnie znane wśród tutejszych mieszkańców, ale czytając tę publikację stwierdzimy, że wcześniej były inne rodziny. Pierwsza wzmianka o Gębicach mówi właśnie o przekazaniu Gębic z "rąk do rąk". Rodzina Paliszewskich była ostatnim właściciele dóbr gębickich, ponieważ po drugiej wojnie majątek przejęło Państwo. W rodzinie Paliszewskich wyróżnił się Leopold Paliszewski, który był oficerem w powstaniu listopadowym i za zasługi w walce o niepodległość odznaczony został Orderem Virtuti Militarii.

Z dokumentacji, którą Pan przedstawia wynika, że święto niepodległości było obchodzone w Gębicach w okresie przedwojennym.

Tak, na to wskazuje opis na odwrocie zdjęcia.

,,W czasie okupacji niżej wymienieni (...) byli nadzwyczaj wrogo ustosunkowani do ludności polskiej. W bestialski sposób bili Polaków szczególnie w 1939 roku" - pisał niegdyś w kronice szkolnej nieżyjący już od wielu lat kierownik ówczesnej szkoły Władysław Pituła. Historia życia mieszkańców Gębic i okolic począwszy od I wojny światowej jest niezwykła, lecz także dramatyczna.

Potwierdza się to również w relacji moich teściów, którzy okres okupacji przeżyli w Gębicach. Teść był potrzebnym Niemcom kowalem we wsi, dlatego ich nie wysiedlili. Fakty zachowań niemieckich mieszkańców były im znane i też o nich mówili.

Wśród osób, które w odegrały istotną rolę w historii Polski, nie brakuje tych wywodzących się z Gębic.

W swoim czasie ważną rolę odegrała rodzina Gembickich.

Pozwolę sobie zacytować tłumaczenie tekstu z sarkofagu Wawrzyńca Gembickiego, który pochowany jest w katedrze gnieźnieńskiej, a urodził się w roku 1559 w Gębicach. ,,Bogu najlepszemu i największemu. Wawrzyniec Gembicki. Arcybiskup gnieźnieński, prymas królestwa i pierwszy książę, wcześniej z wielkiego sekretarza biskup chełmiński, włocławski, i zarazem przez przywilej cnoty kanclerz wielki koronny. Zaiste od urodzenia służył innym, nikomu nie szkodząc".

Na 15 męskich przedstawicieli rodu Nałęczów Gembickich w XVII wieku aż 9 zajmowało stanowiska senatorskie, biskupstwa, województwa, kasztelanie, a dwóch było kanclerzami koronnymi.

W literaturze wieś jest bardzo często przedstawiana jako oaza spokoju i harmonii z naturą. Mieszkanie na wsi stało się modne, bo oferuje możliwości, których pozbawia miasto. Jaki obraz Gębic Pan przedstawia?

Spotkanie integracyjne urządziliśmy pod hasłem "Las blisko nas", bo taka jest rzeczywistość. Około 62% powierzchni Gębic to las, a sama wieś Gębice to przecież jedna zieleń. Pracujemy nad upiększeniem centrum wsi w jeszcze w większym stopniu.

Na koniec porozmawiajmy chwilę o mieszkańcach. Podkreśla Pan, że w Gębicach mieszkają ludzie uczynni, uczciwi, zaradni, pracowici, a także wierni tradycji.

W ten sposób piszę o mieszkańcach, bo tak właśnie jest. Jestem prezesem Stowarzyszenia i mam z mieszkańcami częste kontakty, na podstawie których mogę formułować takie opinie.

Funkcjonowanie osób niepełnosprawnych jest uzależnione m.in. od przeszkód, które często napotykają na swojej drodze. Bardzo dobry przykład przełamywania barier i pokazywania, że osoby niepełnosprawne, mimo swoich ograniczeń, mogą na równi z osobami pełnosprawnymi uczestniczyć w życiu społecznym i zawodowym działa w Gębicach.

Jednym ze statutowych celów działania naszego Stowarzyszenia jest wzrost integracji społecznej osób niepełnosprawnych, 4 instytucji działających w Gębicach, z mieszkańcami lokalnej społeczności. Staramy się stworzyć przestrzeń, w której rozwijać się i godnie żyć będą mogli zarówno zdrowi, jak i niepełnosprawni. Stąd też główne nasze wysyłki są ukierunkowane na organizowanie wspólnych działań w różnych kierunkach. Z satysfakcją stwierdzamy, że zawsze odpowiadają na nasze zaproszenia i czynnie uczestniczą w różnych organizowanych przedsięwzięciach, takich jak: rajdy rowerowe (czynnie uczestniczą w konkursach przyrodniczych odnosząc sukcesy i otrzymują nagrody), festyny rodzinne (biorą udział w programie artystycznym i sportowym), spotkaniach integracyjnych (wystawiają przedstawienia). Dobrym przykładem jest ostatnie spotkanie integracyjne 15 października br. gdzie prezentowali się doskonale.

Często opowieści dziadków sprawiają wrażenie archaicznych, czasem śmiesznych i nieistotnych, a tak naprawdę są podwaliną naszej tożsamości, źródłem naszej kultury. Większość seniorów z pewnością ma w zanadrzu opowieści, które śmiało mogłyby służyć jako gotowe scenariusze. Może zachęcimy młode pokolenie do dalszych badań, do nagrywania wspomnień dziadków?

Jestem za. Oczywiście zachęcajmy młodych, niech koniecznie nagrywają wspomnienia swoich dziadków i wszystkich, którzy chcą lub mają coś do przekazania.

Dziękuję Panu i życzę dużo zdrowia.

-
-

-
-
- 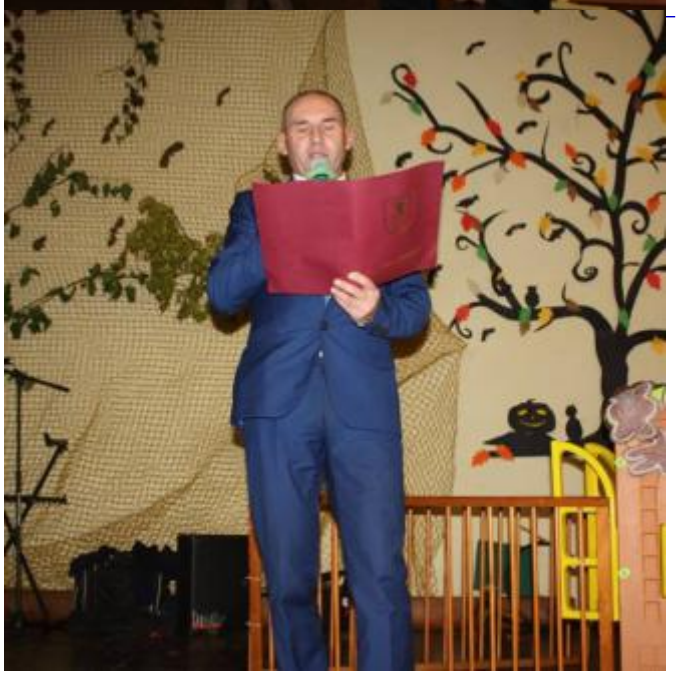

-
-
-

-
-
-

-
PRZYJAZNA
WIEŚ
GĘBICE
PRZYJAZNA WIEŚ GĘBICE
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
LAS BLISKO NAS
-
-
PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY PRZEZ
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-
-
-

-